



Warszawa, dnia 25. 04, 2013 r.

MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI

BM-1-071-183 (13)/3

DSO-I-071-33/13

Dot. DSPA-4813-322-(1)/13

GABINET MARSZAŁKA SENATU
wpłynęło dn. 26.04.2013 r.
nr. 1887, podpis. MPoteć

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 30.04.13
nr. 3613 podpis. [signature]

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Senat Rzeczypospolitej

Odpowiadając na oświadczenie złożone przez Pana senatora Władysława Ortyła podczas 29. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 21 marca 2013 r. w sprawie działań organów władzy państwowej w stosunku do rodzin, na przykładzie sytuacji rodziny Państwa B. [redacted] z Krakowa, uprzejmie przedstawiam następujące stanowisko.

Wszczęcie postępowania z urzędu, w trybie przepisu art. 570 k.p.c., nie jest dowolne, ale jest obowiązkiem sądu opiekuńczego w każdym przypadku, gdy sąd ten poweźmie informacje o okolicznościach uzasadniających taką czynność.

Sąd decyduje o wszczęciu postępowania z urzędu dokonując swobodnej oceny przesłanek mających uzasadniać tego rodzaju decyzję. Swoboda w tym zakresie nie jest jednak nieograniczona, gdyż, jak wskazano wyżej, determinuje ją fakt istnienia konkretnych okoliczności, jak również cel działania.

Podstawę do wszczęcia postępowania w sprawie rodzeństwa B. stanowiło zawiadomienie „Krakowskiego Instytutu Psychiatrii Stowarzyszenia Siemacha” o zagrożeniu dobra dzieci.

Sąd nie podjął jednak decyzji o wszczęciu postępowania w przedmiocie ograniczenia władzy rodzicielskiej rodzicom małoletniego rodzeństwa B. w oparciu wyłącznie o informacje zawarte w powołanym zawiadomieniu. Uprzednio zainicjował działania mające na celu skonfrontowanie informacji w nim zawartych, zlecając kuratorowi przeprowadzenie wywiadu dotyczącego rodziny B.

Po dokonaniu analizy treści sprawozdania z wywiadu sąd uznał za uzasadnione wszczęcie postępowania w przedmiocie ograniczenia władzy rodzicielskiej nad małoletnim rodzeństwem B., kierując się przede wszystkim przesłanką dobra dzieci.

Wykazana przez organ na tym etapie aktywność winna być rozumiana jako działalność profilaktyczna, mająca służyć zapobieżeniu zasygnalizowanego zagrożenia interesów dzieci, nie zaś jako czynność podjęta w celu ukarania rodziców wobec wykazywania przez nich niewłaściwych postaw wychowawczych.

Samo wszczęcie postępowania nie przesądza jeszcze o konieczności zastosowania przewidzianych prawem form ingerencji we władzę rodzicielską. O wyniku sprawy sąd zdecyduje dopiero po zgromadzeniu kompletnego materiału dowodowego, gdyż tylko w jego kontekście jest w stanie dokonać oceny co do zaistnienia okoliczności stanowiących podstawę do jej wszczęcia.

Ponadto nie można czynić zarzutu z podjęcia działań mających służyć realizacji przysługujących z mocy ustawy kompetencji, tym bardziej, jeżeli ich celem jest ochrona zagrożonego dobra małoletnich, potrzebę której sygnalizuje określony podmiot.

Prawidłowość swojej decyzji co do wszczęcia postępowania sąd opiekuńczy może zweryfikować w toku prowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, które powinno być kompletne i rzetelne.

Skorzystanie przez sąd z wszelkich dostępnych środków dowodowych, w tym również opinii rodzinnego ośrodka diagnostyczno - konsultacyjnego, wydaje się wskazywać na dążenie do wszechstronnego wyjaśnienia wątpliwości istniejących w danym stanie faktycznym.

Poprawność przeprowadzonego w danej sprawie postępowania dowodowego, jak również wynik sprawy wyrażający się w wydanym orzeczeniu mogą być przedmiotem oceny sądu drugiej instancji w przypadku skorzystania przez stronę z przysługującego środka odwoławczego, jak to miało miejsce w przypadku Państwa B. Wydane przez Sąd Rejonowy dla Krakowa - Podgórze w Krakowie postanowienie było bowiem poddane analizie przez Sąd Okręgowy w Krakowie, który uznał za uzasadnione jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Niewykluczone, że przy jej ponownym rozpoznaniu sąd skorzysta z innych środków ingerencji we władzę rodzicielską, przewidzianych w przepisie art.109 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, niekoniecznie o charakterze izolacyjnym. Ocena w tym zakresie będzie możliwa po uprzednim uwzględnieniu przez sąd pierwszej instancji zaleceń sądu odwoławczego.

W aktualnym stanie prawnym, obok środków ingerencji we władzę rodzicielską powodujących izolację dziecka od środowiska rodzinnego istnieją też środki nie wywołujące tego rodzaju skutku.

Wyżej powołany przepis art. 109 § 2 pkt 1- 4 k.r.o. przewiduje bowiem możliwość wydania przez sąd opiekuńczy, w przypadku zagrożenia dobra dziecka, zarządzeń zobowiązujących rodziców oraz małoletniego do określonego postępowania, w szczególności do pracy z asystentem rodziny, realizowania innych form pracy z rodziną, czy też dotyczących skierowania małoletniego do placówki wsparcia dziennego, określonej w przepisach o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej lub skierowania rodziców do placówki albo specjalisty zajmujących się terapią rodzinną, poradnictwem lub świadczących rodzinie inną stosowną pomoc z jednoczesnym wskazaniem sposobu kontroli wykonania wydanych zarządzeń (pkt 1). Ponadto sąd opiekuńczy może określić, jakie czynności nie mogą być przez rodziców dokonywane bez zezwolenia sądu, albo poddać rodziców innym ograniczeniom, jakim podlega opiekun (pkt 2), poddać wykonywanie władzy rodzicielskiej stałemu nadzorowi kuratora sądowego (pkt 3), czy też skierować małoletniego do organizacji lub instytucji powołanej do przygotowania zawodowego albo do innej placówki sprawującej częściową pieczę nad dziećmi (pkt 4).

Obowiązkiem sądu opiekuńczego jest zatem dostosowanie formy ograniczenia władzy rodzicielskiej, jeżeli konieczność taka jest niezbędna, do sytuacji rodzinnej i opiekuńczo - wychowawczej dziecka, uwzględniając przede wszystkim jego dobro.

Nie można zapominać, że celem orzeczenia ograniczającego władzę rodzicielską jest przywrócenie rodzinie na przyszłość jej funkcji wychowawczej.

Uwzględniając istotne znaczenie roli sądu opiekuńczego w udzielaniu wsparcia i pomocy rodzicom w prawidłowym wykonywaniu władzy rodzicielskiej pragnę poinformować, że w Ministerstwie Sprawiedliwości zastały zainicjowane prace nad kompleksową reformą prawa rodzinnego. Nadrzędnym celem podjętej inicjatywy jest zabezpieczenie dobra dziecka w postępowaniu opiekuńczym w sprawach ze stosunków między rodzicami a dziećmi, co odnosi się szczególnie do tych sytuacji, w których występuje silny konflikt pomiędzy rodzicami, prowadzący często do dysfunkcji całej rodziny. Sens tych postępowań wyraża się w przezwyciężaniu konfliktów, napięć i dysfunkcji.

W sprawach opiekuńczych małoletnich chodzi nie tyle o rozstrzygnięcie przez sąd kwestii prawnej, co o oddziaływanie sądu na postawy rodzicielskie, tak aby były one dalekie od konfrontacji i sporu. Istotą podjętej inicjatywy jest więc stworzenie takich instrumentów prawnych, które pozwolą sądom rodzinnym realizować nie tylko funkcję orzeczniczą, ale

także szereg innych zadań z zakresu opieki, wsparcia, mediacji, współpracy, koncyliacji, oddziaływania na postawy rodziców, kształtowania tych postaw, a nawet terapii. Realizacja tych zadań nie jest możliwa bez współpracy sądu z instytucjami, organizacjami i organami funkcjonującymi na rzecz rodziny.

Podjętej inicjatywie zmiany prawa rodzinnego towarzyszy przeświadczenie, że jak długo istnieje konflikt rodziców na tle wykonywania władzy rodzicielskiej albo w rodzinie istnieją dysfunkcje, tak długo dobro dziecka jest zagrożone. Należy zatem skupić uwagę na tym, co wywołuje stan zagrożenia. Rozstrzygnięcie sądu, wydane bez podjęcia próby załagodzenia sporu pomiędzy rodzicami sprawia, że przenosi się on następnie na etap postępowania wykonawczego. Z kolei brak współpracy między poszczególnymi instytucjami na etapie postępowania sądowego nie pozwala na skuteczną reintegrację rodziny.

Dostrzeżenie powyższego skłania do pogłębionej analizy struktury kognicji sądów opiekuńczych, w której niewątpliwie sprawy z zakresu stosunków między rodzicami a dziećmi powinny być priorytetem w orzeczniczej praktyce sądów opiekuńczych, i to zarówno na etapie rozpoznawczym, jak i wykonawczym. Z tego też względu, opracowywany projekt założeń kompleksowych zmian w prawie rodzinnym w jego sądowym wymiarze zakłada m.in. gruntowną przebudowę modelu postępowań opiekuńczych z naciskiem na współpracę i pomoc rodzinie, co pozwoli na wzmocnienie zabezpieczenia dobra dziecka.

z poważaniem

z upoważnienia
MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI

Wojciech Węgrzyn
PODSEKRETARZ STANU